Nro. 188.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 18go Sierpnia 1797.

Gazety.

NIEMCY.

Z Ratysbony dnia 24. *Lipca.*

Dnia 21. zaczęły ſię na Seymie deliberacye względem pokoiu Rzeſzy. Poſeł Auſtryacki Dyrektoryalny zagaił poſiedzenia Seymu przypomnieniem, iż Ceſarz Jmć nic z ſwoiey ſtrony nie opuſzcza,

cza, coby chwalebny i trwały pokóy Państwu Niemieckiemu na zasadach dobrze Seymowi wiadomych przywieść mogło do skutku. Poczym nastąpiły zdania różnych członków Rzeszy, w których gorliwość Cesarską uwielbiaią. —— Czynią prywatne ułożenia do Kongressu w interessach szczególnych Kraiów swoich, i proszą o otworzenie niezwłoczne negocyacyi.

Z *Saarbrück* dnia 25. Lipca.

Woyska pod kommendą Jen: *Ambert*, które tędy w tych dniach do śrzodka Francyi przechodziły, odebrały nagle rozkaz wstrzymania się.

Z *Koblenz* dnia 28. Lipca.

Dwór Cesarski wstawił się do Dyrektoryatu Rzpltey Francuskiey, aby kazał od woysk nie tylko oswobodzić prawą stronę *Renu*, ale nawet i kraie leżące między rzekami *Mozą i Renem*. — Wszyscy zatym Właściciele maiący w tych stronach swe possessye wrócą się do

nich

nich, a woyska Francuzkiego tylko 15,000. zostanie na stanowiskach pomiędzy *Renem* i *Mozą*. Utrzymuią niektórzy, że woyska Francuzkie w ośmiu lub dziesięciu dniach opuszczą prawy brzeg Renu

Z *Friedberg dnia* 25. *Lipca.*

Jenerał *Hoche* ogłosić tu wczoray kazał przy paradzie, że nie mogąc oddzielić się od mężnych wspólkollegów broni woyska *Sambry* i *Mozy*, nie przyiął urzędu Ministra woyny, i w krótce tu powróci. Jen: *Moreau* wystawić kazał własnym kosztem wystawiony dawniey a w czasie Rewolucyi zburzony monument *Turenniusza*, w tym samym mieyscu, gdzie maiąc walczyć z Jen: Ces: *Montecuculi*, kulą armatną ugodzony, poległ.

Z *Frankfortu dnia* 20. *Lipca.*

Powszechnie zapewniaią, że w nowych negocyacyach między Rzecząpospolitą Francuzką i Dworem Wideńskim niektóre odmiany w przedugodnych punktach nastąpić miały.

Od

WŁOCHY.

Od Granic Włoſkich dnia 24. Lipca.

Do opiſaney iuż uroczyſtości dnia 14. Lipca obchodzoney w *Medyolanie*, to ieſzcze dodać wypada. — Gdy na polu federacyi *Buonaparte* odprawił z woyſkiem rewią, zbliżywſzy ſię do karabinierów czwartey pół brygady lekkiey piechoty rzekł do nich: „ Odważni karabinierowie, cieſzy mnie, że was widzę, wy ſami za 3,000. ludzi ſtaniecie: „ poſtępniąc daley ku 13. półbrygadzie ſtoiącey dawniey na garnizonie w Zamku *Werony* mówił do niey: „ Widzicie przed wami imiona wſpółtowarzyſzów broni, w oczach waſzych, lecz cienie ich iuż ſą zemſzczone. „ Kazał potym oddać Officerom nowe Chorągwie, i tak do nich przemówił: „ Obywatele! niech te Chorągwie będą zawſze na drodze wolności i zwycięztwa. „ Gdy Jen: *Laboz*, Kommendant woyſk Ciſalpińſkich rozdawał im Chorągwie, *Buonaparte* mówił do nich: „ Ciſalpinowie! oby ſię waſze legie dyſtyngwowały przez karność, oby były ko-

kolumnami nie wzruszonemi waszey niepodległości. — Potym śpiewano pieśni patryotyczne. — Gdy woysko maszerowało na powrót, kapral ieden z dziewiątey półbrygady zbliżywszy się do *Buonaparte* rzekł: „Jenerale! tyś do ocalenia Francyi się przyłożył, żołnierze dzieci twoie szczycąc się, iż do tey niezwyciężoney armii należeli, własnemi ciałami iako tarczą zastaniać cię będą, utwierdź Rzeczypospolite, a 100,000. ludzi składaiących to woysko niech Cię w koło otoczy dla obrony wolności. „

Taka uroczystość, iaka w *Medyolanie*, *Weronie*, odprawiła się także we wszystkich odrodzonych Prowincyach Kraiów Włoskich, i okazała Cisalpinom siłę ich własną; z podziwieniem widziano wielką liczbę urządzonych iuż przez Jenerała *Buonaparte* korpusów. — Dalmacya przez Austryaków zaięta 250,000. mięszkańców zawiera.

Miasto Papiezkie *Welletri* chciało się wydobyć z pod teraźnieyszego panowania, rząd dowiedziawszy się, że zamyślano w nocy drzewo wolności postawić, wcale temu nieprzeszkadzał. Że

świ-

świtem dnia lud ſpoſtrzegł ſiedm głów naypierwſzych rewolucyoniſtów do tegoż drzewa przybitych, na nim zaś czytał takowy napis: „ Wolność, równość dla tych, którym ſię podoba. Nie przeſtawaycie drzewa waſze zaſzczepiać, a my nie omięſzkamy zawieſzać na nich głowy waſze.

Zadney nie podpada wątpliwości, że Gabinet Florencki mocno ſię do negocyacyi Włoſkich intereſſuie, i dla tego czeſto kuryerowie do *Florencyi* i *Medyolanu* ſą poſyłani; zapewniaią, że Jenerał Francuzki *Chabaut* odprawił kilka konferencyi z W. Xiążęciem, co na nich umówiono, czas naylepiey okaże.

HISZPANIA.

Z *Madrytu dnia* 15. *Lipca.*

Podług liſtów z *Cadix*, Anglicy bombarduią te porty, o których ſpodziewaliśmy ſię, że z tego względu będą oſzczędzone, iż mniey ſą własnością Hiſzpańſką, iako raczey ſkładem Kupieckim wſzyſtkich morzem handluiących

Na-

Narodów. — Z reſztą zdaie ſię, że woyna z *Portugalią* albo wcale nie, albo nie tak prędko wybuchnie. — A przynaymniey zwłoka w [illegible] mierze nie ieſt winą Miniſtra Francuſkiego.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 2[illegible]. *Lipca.*

W większey części naſzych Departamentów żniwo ieſt tak obfite, że zbywa bardzo na potrzebnych robotnikach, i ich płaca znacznie ſię pomnożyła. —— Miniſter woyny złożył rapport względem liczby woyſka w bliſkości *Paryża* znayduiącego ſię; [illegible] go 700. ludzi mniey iak dawniey było. — W Breſt ieſt teraz 17. liniowych okrętów na 3. mieſiące w żywność opatrzonych, a 7. innych w krótce także do wyiścia pod żagle będzie gotowych. — Obywatel *Verninac* bywſzy naſz [illegible]baſſador w *Konſtantynopolu* bardzo [illegible]ſto z będącym tu Poſłem Tureckim p[illegible]ſtaie. — Dyrektoryat Wyk[illegible] prze[illegible] wczoray ciału prawodawczemu piſm[illegible] względem teraznieyniey-

nieyſzego ſtanu *Paryża*, z którego ſię okazuie, że w nim wſzyſtko ieſt ſpokoynie.

UWIADOMIENIE.

Stanisław Woźniakowſki Traktyer z *Tarnowa* mięſzkaiący na Przedmieściu Pilżnieńſkiém Nro 180., rekommenduie ſię wſzyſtkim przez *Tarnów* przeieżdżaiącym podróżnym, przytym oświadczą ninieyſzemi, iż u niego wſzelkie uſługi, wygodne pokoie, ſtaynie, wozownie i t. d. za mierną cenę mieć mogą.